

## Teatr Węgajty. Projekt Terenowy

---

autor: Karolina Krawczyk

Węgajty to wieś leżąca w malowniczym województwie warmińsko-mazurskim, mniej więcej 30 kilometrów od Olsztyna. W latach 80. przybyli tu Erdmute („Mutka”) i Waclaw („Wacek”) Sobaszkowie. Szukali twórczej wolności oraz swojego miejsca na mapie Polski, znajdującej się wówczas w szczególnie trudnym okresie politycznym. „Azyl” znaleźli właśnie w Węgajtach – małej wsi, zamieszkaney dziś zaledwie przez 200 osób. Osiedlili się w starym warmińskim domu, którego stodołę przerobili na salę teatralną.

Powstanie Teatru Wiejskiego Węgajty datuje się na rok 1986, jednak jego początki są nieco wcześniejsze i wywodzą się z powstałej w 1977 roku Interdyscyplinarnej Placówki Twórczo-Badawczej „Pracownia” w Olsztynie, która manifestowała zainteresowanie zjawiskami szerszymi niż sztuka, w szczególności takimi, „których warunkami są wielorakość odbioru, aktywne uczestnictwo, uznawanie wartości, kolektywność i odwaga”. „Pracownia” miała być negacją „rozrywki, konsumpcji, relaksu, konformizmu i poczucia komfortu”. Węgajty stanowiły kontynuację tego programu. Interesującym aspektem historii teatru jest fakt, że żaden z twórców Węgajt nie był wcześniej związany z wsią. Jego trzon stworzyli – oprócz małżeństwa Sobaszków – także Wolfgang Niklaus i Małgorzata Dźygadło-Niklaus. Wszyscy zostali ukształtowani w środowisku miejskim (a do tego w kulturach różnych krajów – Polski i Niemiec) i jako „miastowi” zwrócili się w stronę kultury wiejskiej, ludowej, tradycyjnej. Prawdopodobnie dzięki temu właśnie – „nieobciążeni” – podeszli do niej bez uprzedzeń i stereotypów, za to z miłością oraz rzetelnością spragnionego wiedzy, pokornego ucznia. Cechą charakterystyczną Węgajt stał się kulturowy „eklektyzm”. Teatr nie ograniczył się do czerpania jedynie z lokalnej, warmińskiej tradycji, choć i do niej chętnie sięga. W swoim programie artystycznym wykorzystuje elementy sztuki ludowej z różnych stron Polski, Europy, a nawet świata. Co ważniejsze, odwołuje się do tych elementów tradycji ludowej, która właśnie odchodzi w zapomnienie wraz z ostatnimi, najstarszymi jej uczestnikami. Węgajty wskrzeszają dawną, ludową obrzędowość, odślawiając jednocześnie jej drugie oblicze, jej sens i głębię. Pokazują, że pod zastoną pełnych ekspresji gestów, muzyki czy ludowych przypowieści, kryją się treści bardziej ogólne, uniwersalne i wielopoziomowe. Pierwsze dokonania zespołu były odbierane jako zapowiedź odrodzenia życia publicznego i reform demokratycznych. „Po stanie wojennym – jak mówią twórcy – istotne były działania organiczne, przygotowujące. Był to »czas kultury«”. Węgajty podjęły się takich właśnie zadań. Cechę pierwszych spektakli stanowiło pokazanie nowego stosunku do tradycji, który szybko stał się dla teatru charakterystyczny, łatwo rozpoznawalny i doceniony. Z jednej strony, był on demaskatorski – całkowicie odrzucał stereotypy i klisze epoki PRL-u. Z drugiej strony, Węgajty odślawiały świat tradycji wieloetnicznej i multikulturalnej. „Historie Vincenza” oraz „Gospoda ku Wiecznemu Pokojowi” według „Doliny Issy” Czesława Miłosza (oba spektakle w reżyserii Waclawa Sobaszk) miały przemawiać do młodego pokolenia, a więc do ludzi, którzy przystępowali do tworzenia nowych instytucji życia publicznego. Przede wszystkim do tych z regionu Warmii i Mazur. Częścią tego procesu była walka o oficjalne uznanie teatru w Węgajtach i zapewnienie mu niezależnego statusu. Pierwsze spektakle Węgajt wywarły duże wrażenie na festiwalach teatralnych w kraju i za granicą. Widziano w nich elementy nowego „wiejskiego” nurtu w polskim teatrze. Odbierano je w kontekście aktualnych przemian w Europie Środkowej, zwłaszcza że teatr prezentował obok spektakli również dokumentacje swoich prac badawczych, prowadzonych między innymi w Macedonii, na Białorusi, Słowacji czy Ukrainie. Były to poszukiwania w dziedzinie pieśni ludowej i teatru obrzędowego. Ukoronowaniem krajowych i zagranicznych sukcesów tego okresu było zdobycie pierwszej nagrody na Międzynarodowym Festiwalu

Teatralnym w Cieszynie (1993 rok). Szeroka działalność twórców nie ograniczyła się jednak tylko do inscenizacji teatralnych. W ramach teatru prowadzono równolegle badania nad pieśniami ludowymi, muzyką i dawnymi instrumentami oraz wszelkimi formami sztuki powstającymi wtedy, gdy przestrzeń świecka miesza się z sakralną. Od lat 90. prace Węgajt są prowadzone w dwóch nurtach: „Scholi” pod kierunkiem Wolfganga Niklause oraz „Projektu Terenowego” pod kierunkiem Wacława Sobaszka. „Schola” zajmuje się rekonstrukcją dramatu liturgicznego, zaś „Projekt Terenowy” pracuje w obszarze żywych form obrzędowych jako inspiracji dla teatru. Oprócz spektakli, wędrowek, „Kolędowania”, „Alilujek” czy „Zapustów” jest realizowany cały nurt działań z zakresu pedagogiki teatralnej – niedawno odbył się na przykład Festiwal Dzieci, podczas którego został zorganizowany między innymi Bank Pomysłów, czyli zbiórka eksponatów wykonanych na bazie opakowań po czipsach, butelek po oranżadzie albo kubeczków po jogurcie. Jednym z ważniejszych projektów jest także festiwal „Wioska Teatralna”, realizowany od siedmiu lat. Węgajty to piękne, ekologiczne miejsce, z dala od zgiełku współczesnego, pędzącego świata, zaciszny i niezwykle gościnny zakątek, w którym każdy otrzyma mnóstwo inspiracji twórczych i życiowych.